

FDA wprowadziła w błąd wymiar sprawiedliwości w sprawie dokumentów Pfizera dotyczących szczepionek



W dniu 6 grudnia 2024 r. sędzia federalny nakazał amerykańskiej Agencji Żywności i Leków (FDA) ujawnienie dokumentów związanych z zezwoleniem na awaryjne stosowanie szczepionki COVID-19 firmy Pfizer. Dokumenty te zostały ukryte przed opinią publiczną.

Batalia prawna sięga września 2021 r., kiedy to adwokat Aaron Siri złożył pozew na podstawie ustawy o wolności informacji (FOIA) w imieniu organizacji Public Health and Medical Professionals for Transparency. Powodowie domagali się dostępu do ogromnej ilości dokumentów, na których oparła się FDA, zatwierdzając szczepionkę Pfizera.

Początkowo FDA zaproponowała powolny harmonogram wypuszczania szczepionki. W listopadzie 2021 r. agencja oświadczyła, że będzie udostępniać zaledwie 500 stron miesięcznie – tempo, które wydłużyłoby proces pełnego ujawnienia do 75 lat.

Jednak w styczniu 2022 roku sędzia okręgowy Mark Pittman z Teksasu odrzucił propozycję FDA, nakazując agencji przyspieszenie publikacji do 55 000 stron miesięcznie, mając na celu zakończenie ujawnienia wszystkich 450 000 stron do sierpnia 2022 roku.

W miarę jak dokumenty wpływały, badacze zaczęli odkrywać rażące luki, które uniemożliwiały systematyczny przegląd danych. Luki te podsycaly podejrzenia co do tego, co jeszcze FDA może ukrywać.

Stało się oczywiste, że FDA ukryła dokumenty bezpośrednio związane z zezwoleniem na awaryjne stosowanie szczepionki Pfizera, szacowane na ponad milion stron.

Dokumenty te, o których FDA miała pełną wiedzę, zostały wyłączone z wcześniejszych ujawnień, skutecznie wprowadzając w błąd sądownictwo i podważając zaufanie publiczne.

Siri nie przebierała w słowach.

„FDA ukryła milion stron przed sądem, powodem i opinią publiczną. Tylko ci, którym zależy na prawdzie, starają się ukryć dowody” – powiedział Siri w wywiadzie.

„FDA wyraźnie obawia się prawdy i nie ma zaufania do przeglądu, który przeprowadziła w celu uzyskania licencji na szczepionkę COVID-19 firmy Pfizer, ponieważ robi wszystko, co możliwe, aby uniemożliwić niezależnym naukowcom przeprowadzenie niezależnego przeglądu” – dodał.

Najnowszy nakaz sądowy sędziego Pittmana mający na celu przyspieszenie pełnego ujawnienia dokumentów uznaje prawo opinii publicznej do zbadania danych, które stanowią podstawę jednej z najważniejszych interwencji w zakresie zdrowia publicznego w historii.

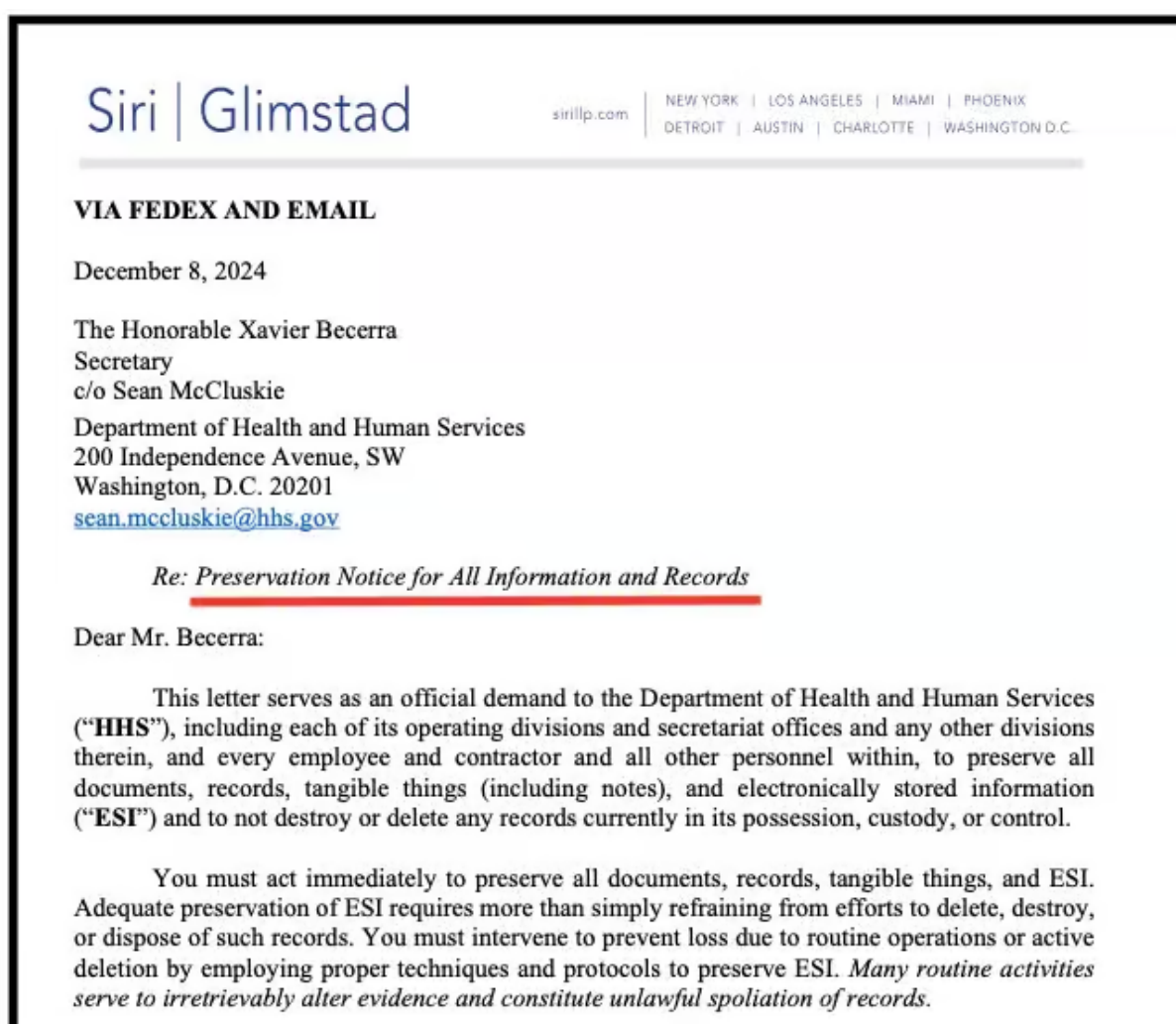
W swoim orzeczeniu sędzia Pittman powołał się na potężne przypomnienie amerykańskiego rewolucjonisty Patricka Henry’ego: „Wolności ludu nigdy nie były ani nigdy nie będą bezpieczne, gdy transakcje ich władców mogą być przed nimi ukryte”.

Pittman podsumował: „Pandemia COVID-19 już dawno minęła, podobnie jak wszelkie uzasadnione powody ukrywania przed

narodem amerykańskim informacji, na których opierał się rząd przy zatwierdzaniu szczepionki Pfizer”.

Zgodnie z najnowszym nakazem sądowym, dodatkowe dokumenty mają zostać ujawnione do czerwca 2025 roku. Siri nie jest jednak pewien, czy FDA udostępni te zapisy w ratach, czy w jednej transzy. Tak czy inaczej, nie ryzykuje.

Siri wystosował zawiadomienie prawne do FDA i innych agencji w ramach Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej, ostrzegając przed niszczeniem, usuwaniem lub modyfikowaniem jakichkolwiek istotnych dokumentów i obiecując zgłaszać wszelkie takie naruszenia do Departamentu Sprawiedliwości.



„FDA zbyt długo myślała, że może robić, co chce, bez ponoszenia odpowiedzialności” – powiedział Siri.

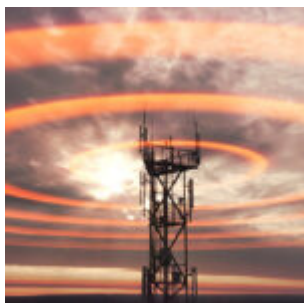
Spekulował, że FDA może próbować przedłużyć swój termin i

przedłużyć walkę prawną, biorąc pod uwagę swoją armię prawników i ogromne zasoby.

„Myślę, że mają nadzieję, że po prostu odejdziemy. FDA nie wie, że nigdy nie odejdziemy. Nigdy nie przestaniemy walczyć o wolność i prawa” – dodała wyzywająco Siri.

Rzecznik FDA powiedział, że „nie komentuje toczących się sporów sądowych”.

Syndrom EMR: nowa nazwa dla rosnącego problemu zdrowotnego XXI wieku



Miliony ludzi na całym świecie doświadczają wyniszczających objawów – od bólów głowy i bezsenności po kołatanie serca i zaburzenia poznawcze – gdy są narażeni na promieniowanie elektromagnetyczne (EMR) z codziennych technologii, takich jak telefony komórkowe, routery Wi-Fi i inteligentne urządzenia. Do tej pory stan ten był znany pod wieloma nazwami, w tym wrażliwości elektromagnetycznej, nadwrażliwości elektromagnetycznej i zespołu mikrofalowego, powodując zamieszanie i stygmatyzację osób dotkniętych chorobą. W przełomowym wysiłku na rzecz ujednolicenia i destygmatyzacji tego stanu, OneName Project wprowadził nowy termin: Syndrom Promieniowania Elektromagnetycznego lub Syndrom EMR.

Zapowiedź ta, ogłoszona w styczniu 2025 r., stanowi punkt zwrotny dla osób żyjących z niepełnosprawnością związaną z EMR, a także dla rzeczników, naukowców i lekarzy pracujących nad zwiększeniem świadomości i zapewnieniem uznania dla tego schorzenia. Nowa nazwa ma na celu ułatwienie publicznego zrozumienia, wspieranie rzecznictwa i utorowanie drogi do globalnego uznania.

Dlaczego nazwa ma znaczenie

Przez lata brak jednego, powszechnie akceptowanego terminu utrudniał wysiłki mające na celu edukację społeczeństwa, promowanie dostosowań i naciskanie na badania naukowe. Nazwy takie jak „nadwrażliwość elektryczna” lub „zespół mikrofalowy” często stygmatyzowały osoby, przedstawiając problem jako osobistą wrażliwość, a nie fizjologiczną reakcję na czynniki środowiskowe. Inne, takie jak „syndrom Hawany”, były mylące lub wprowadzały w błąd, przywołując raczej intrygi geopolityczne niż wszechobecny wpływ promieniowania bezprzewodowego.

Ruth F. Moss, specjalistka ds. marketingu i zwolenniczka syndromu EMR, opisała frustrację związaną z poruszaniem się po wielu terminach po jej diagnozie w 2015 roku. „Otrzymałam pięć różnych odpowiedzi” – powiedziała. „Nikt nie zapamięta stanu zdrowia, jeśli jest on nazywany 10 różnymi rzeczami. Ludzie potrzebują jednej nazwy, którą mogą rozpoznać i zapamiętać”.

Projekt OneName miał na celu sprostanie temu wyzwaniu poprzez zwołanie zróżnicowanej grupy interesariuszy, w tym osób z niepełnosprawnościami związanymi z EMR, specjalistów medycznych i naukowców. W ciągu rocznego procesu zespół ocenił wkład publiczny i analizę ekspertów, aby uzyskać termin „syndrom EMR”.

„Ta decyzja była wynikiem prawdziwie wspólnego procesu” – powiedział dr Kent Chamberlin, emerytowany profesor inżynierii elektrycznej i komputerowej na Uniwersytecie New Hampshire i

kluczowa postać w projekcie. „Nie tylko stworzyliśmy jednolitą tożsamość dla tej choroby, ale także odnowiliśmy poczucie nadziei dla osób z nią żyjących”.

Nauka stojąca za syndromem EMR

Syndrom EMR nie jest nowym zjawiskiem. Doniesienia o niekorzystnych skutkach zdrowotnych pól elektromagnetycznych (EMF) sięgają lat siedemdziesiątych XX wieku, kiedy to personel wojskowy USA pracujący ze sprzętem radarowym zgłaszał objawy, takie jak bóle głowy, zmęczenie i zaburzenia poznawcze. Obecnie stan ten jest coraz częściej wiązany z rozprzestrzenianiem się technologii bezprzewodowych, w tym sieci 5G.

Recenzowane badanie z 2020 roku wykazało, że od 1,6% do 10,3% populacji w różnych krajach zgłaszało objawy zgodne z syndromem EMR. Objawy te często wpływają na wiele układów organizmu, w tym na układ sercowo-naczyniowy i neurologiczny, i mogą poważnie ograniczać zdolność jednostki do funkcjonowania w nowoczesnych, opartych na technologii środowiskach.

Pomimo rosnącej liczby dowodów, stan ten pozostaje kontrowersyjny. Krytycy twierdzą, że objawy mogą być psychosomatyczne i związane z zachowaniami paranoicznymi, podczas gdy zwolennicy wskazują na badania wykazujące zmiany fizjologiczne u osób narażonych na EMR. Projekt OneName miał na celu zniwelowanie tego podziału poprzez wybranie terminu, który jest naukowo wiarygodny i dostępny dla opinii publicznej.

„Poprzednie nazwy, takie jak nadwrażliwość elektromagnetyczna, stanowiły problem, gdy dana osoba udawała się do lekarza” – powiedziała dr Sharon Goldberg, lekarz medycyny integracyjnej i członek komitetu decyzyjnego. „Takie określenia oznaczały, że dana osoba jest zbyt wrażliwa. To musiało się zmienić”.

Wprowadzenie „syndromu EMR” następuje w krytycznym momencie. Federalna Komisja Łączności (FCC) spotkała się z rosnącą krytyką za przestarzałe limity ekspozycji na promieniowanie bezprzewodowe, które zostały ostatnio zaktualizowane w 1996 roku. W 2021 r. koalicja grup rzeczniczych, w tym Children’s Health Defense i Environmental Health Trust, wygrała proces sądowy kwestionujący brak zajęcia się przez FCC dowodami na szkodliwość 5G i innych technologii bezprzewodowych.

Rzecznicy naciskają teraz na zmiany systemowe, w tym bardziej rygorystyczne przepisy, bezpieczniejsze projekty technologiczne i większą świadomość społeczną. „Chodzi o wskazanie drogi do większej świadomości i bezpieczniejszych praktyk, które można wykorzystać do bezpieczniejszego i zdrowszego życia” – powiedziała Pam Wallace, zwolenniczka bezpiecznych technologii i członek komitetu organizacyjnego.

Lokalne społeczności również podejmują działania. Niektóre miasta przyjęły rozporządzenia wymagające umieszczenia wież komórkowych w odległości co najmniej 1640 stóp od domów, szkół i firm – zalecenie oparte na ustaleniach Komisji New Hampshire do zbadania wpływu ewolucji technologii 5G na środowisko i zdrowie. Nowa definicja utoruje drogę do zmian prawnych, które lepiej chronią zdrowie ludzi.

**Rozsiewanie szczepionki
przeciwko COVID-19? Nowe
badania budzą obawy dotyczące**

zaburzeń miesiączkowania u niezaszczepionych kobiet



W przełomowym badaniu opublikowanym w International Journal of Vaccine Theory, Practice, and Research naukowcy odkryli zaskakujący związek: Niezaszczepione kobiety, które znajdowały się w bliskim sąsiedztwie osób, które otrzymały szczepionki przeciwko COVID-19, zgłaszały nieregularne miesiączki podobne do tych zgłaszanych przez zaszczepione kobiety. Odkrycia, które sugerują możliwość „rozsiewania” szczepionki, ponownie wywołały debaty na temat bezpieczeństwa szczepionek mRNA i agresywnego nacisku administracji Bidena na masowe szczepienia bez odpowiednich długoterminowych testów.

Badanie, prowadzone przez naukowców, w tym dr Briana Hookera, dyrektora naukowego [Children's Health Defense \(CHD\)](#), przeanalizowało dane ankietowe od 3390 niezaszczepionych kobiet bez wcześniejszego zakażenia COVID-19. Spośród tych kobiet 85,5% zgłosiło przebywanie w odległości sześciu stóp od osoby zaszczepionej, a 71,7% doświadczyło nieregularnych objawów menstruacyjnych w ciągu tygodnia od ekspozycji. Autorzy badania zauważyli, że czas i nasilenie tych objawów były statystycznie istotne, co rodzi pytania o to, czy składniki szczepionki mogą być przenoszone z osób zaszczepionych na niezaszczepione.

Badanie wykazało, że niezaszczepione kobiety, które miały codzienny bliski kontakt ze szczepionymi osobami spoza ich gospodarstw domowych, były najbardziej narażone na nieprawidłowości miesiączkowania, w tym cięższe krwawienie

(34%), wczesny początek miesiączki (28%) i przedłużone krwawienie (26%). Co ciekawe, kobiety, które mieszkały ze zaszczepionymi partnerami lub członkami gospodarstwa domowego, nie wykazywały takiego samego zwiększonego ryzyka, co sugeruje, że rolę mogą odgrywać czynniki środowiskowe lub długotrwała ekspozycja na większe grupy zaszczepionych osób.

Dr Hooker podkreśliła, że chociaż badanie nie dowodzi definitywnie przenoszenia szczepionki, to dostarcza przekonujących dowodów, które uzasadniają dalsze badania. „To ważne badanie potwierdza, że kobiety narażone na kontakt z osobami spoza ich gospodarstwa domowego, które otrzymały zmodyfikowane szczepionki mRNA przeciwko COVID-19, rzeczywiście doświadczyły znacznie wyższego poziomu problemów menstruacyjnych...” powiedział The Defender.

Obowiązek szczepień i cenzura narażają kobiety na niebezpieczeństwo

Wyniki badania ponownie wywołały krytykę postępowania administracji Bidena z wprowadzeniem szczepionki COVID-19. Administracja i jej sojusznicy na platformach mediów społecznościowych aktywnie uciszali kobiety, które zgłaszały nieprawidłowości miesiączkowania po szczepieniu. W 2021 r. grupa na Facebooku z ponad 20 000 członków dzielących się osobistymi świadectwami dotyczącymi zmian miesięczkowych została nagle usunięta, tłumiąc kluczowe rozmowy na temat bezpieczeństwa szczepionek.

Tiffany Parotto, założycielka MyCycleStory i współautorka badania, podkreśliła znaczenie oddania głosu kobietom. „Potrzeba zbadania tych zdarzeń i oddania głosu kobietom, które zostały uciszone, była oczywista” – napisała.

Badanie rodzi również pytania dotyczące braku badań przed

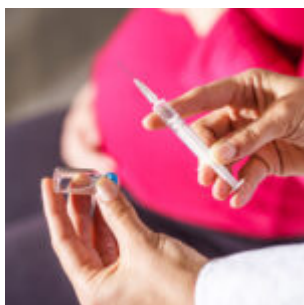
wprowadzeniem szczepionek mRNA. Nicolas Hulscher, epidemiolog z Fundacji McCullough, zwrócił uwagę, że FDA wydała w 2015 r. wytyczne dotyczące badań nad sheddingiem dla terapii genowych, ale nie zastosowała tych samych standardów do szczepionek przeciwko COVID-19. „Dlaczego nasze agencje regulacyjne nie przeprowadziły badań nad sheddingiem przed masowym wprowadzeniem produktu na rynek?” – zapytał.

Autorzy badania wezwali do zwiększenia finansowania i badań nad potencjalnym przenoszeniem składników szczepionek, podkreślając potrzebę przejrzystości i świadomej zgody. Dr Pierre Kory, emerytowany prezes Front Line COVID-19 Critical Care Alliance, opisał odkrycia jako „bardzo przekonujące” i wezwał agencje regulacyjne do podjęcia natychmiastowych działań.

Heather Ray, analityk naukowy i badawczy z CHD, skrytykowała systemowe „gaslighting” kobiet, które zgłaszały działania niepożądane. „W ciągu ostatnich czterech lat media, system medyczny i agencje rządowe nieustannie uciszały, cenzurowały i uciszały kobiety w związku z ich doświadczeniami z zastrzykiem COVID-19” – powiedziała.

Wyniki badania podkreślają potrzebę bardziej ostrożnego i przejrzystego podejścia do opracowywania i dystrybucji szczepionek. Podczas gdy administracja Bidena i platformy mediów społecznościowych odrzuciły obawy dotyczące nieprawidłowości miesięczkowania, badania te podkreślają znaczenie wysłuchania doświadczeń kobiet i przeprowadzenia dokładnych badań bezpieczeństwa przed wprowadzeniem eksperymentalnych metod leczenia. Ponieważ debata na temat bezpieczeństwa szczepionek trwa, jedno jest pewne: zdrowie kobiet nigdy nie powinno być kwestią drugorzędną.

CDC przyznaje, że VAERS wychwytuje tylko 1% urazów poszczepiennych: CZAS zbudować PRZEJRZYSTY i UCZCIWY system monitorowania szczepionek



System zgłaszania niepożądanych zdarzeń poszczepiennych (VAERS), główne narzędzie rządu USA do monitorowania bezpieczeństwa szczepionek, jest zepsutym i żałośnie nieadekwatnym systemem, który wychwytuje tylko 1% urazów poszczepiennych, zgodnie z szokującym przyznaniem się przez Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC). Ta rewelacja, ukryta w badaniu finansowanym przez CDC z 2010 roku, potwierdza to, o czym zwolennicy bezpieczeństwa szczepionek mówią od lat: prawdziwa skala urazów poszczepiennych jest systematycznie ukrywana przed opinią publiczną, a organy regulacyjne podejmują decyzje na podstawie ułamka danych.

Przyznanie się CDC jest potępiającym oskarżeniem całej branży szczepionkowej, która od dawna polegała na VAERS, aby bagatelizować ryzyko związane ze szczepionkami, jednocześnie promując swoje produkty jako „bezpieczne i skuteczne”. Jednak przy zaledwie 1% zgłaszanych zdarzeń niepożądanych, jasne jest, że VAERS to nic innego jak zasłona dymna, zaprojektowana w celu ochrony przemysłu farmaceutycznego, a nie

społeczeństwa.

Farsa VAERS

VAERS, współzarządzany przez CDC i Food and Drug Administration (FDA), jest często reklamowany jako krajowy „system wczesnego ostrzegania” o kwestiach bezpieczeństwa szczepionek. System ten jest jednak zasadniczo wadliwy. Opiera się on na dobrowolnych zgłoszeniach od świadczeniodawców i pacjentów, z których wielu nie wie o jego istnieniu lub jest zniechęconych do zgłaszania zdarzeń niepożądanych. Nawet jeśli zgłoszenia są składane, często są one niekompletne, opóźnione lub ignorowane.

Badanie finansowane przez CDC wykazało, że mniej niż 1% niepożądanych zdarzeń poszczepiennych jest kiedykolwiek zgłaszanych do VAERS. Oznacza to, że prawdziwa liczba urazów wywołanych przez szczepionki jest prawdopodobnie 100 razy wyższa niż ta, która jest oficjalnie rejestrowana. Na przykład, jeśli VAERS zgłasza 10 000 zdarzeń niepożądanych, rzeczywista liczba może być bliższa 1 milionowi. To nie tylko rozbieżność statystyczna – to katastrofalna porażka nadzoru nad zdrowiem publicznym.

Podział badania na części

Projekt ESP:VAERS, finansowany przez Agencję Badań i Jakości Opieki Zdrowotnej (AHRQ), miał na celu zwiększenie bezpieczeństwa szczepionek poprzez poprawę wykrywania i zgłaszania zdarzeń niepożądanych za pośrednictwem elektronicznej dokumentacji medycznej (EHR). Przeprowadzone przez Harvard Pilgrim Health Care badanie przeanalizowało dane 715 000 pacjentów i 1,4 miliona dawek szczepionek, identyfikując 35 570 możliwych zdarzeń niepożądanych (2,6% szczepień). Projekt ujawnił jednak krytyczną wadę VAERS: zgłaszanych jest mniej niż 1% niepożądanych zdarzeń poszczepiennych. To niedostateczne raportowanie osłabia

wysiłki w zakresie zdrowia publicznego mające na celu szybką identyfikację i rozwiązywanie problemów związanych z bezpieczeństwem szczepionek.

W badaniu zaproponowano zautomatyzowany system ESP:VAERS w celu usprawnienia wykrywania i zgłaszania zdarzeń niepożądanych poprzez integrację danych EHR i powiadamianie lekarzy o potencjalnych zdarzeniach. Pomimo swojego potencjału, projekt stanął w obliczu poważnych wyzwań, w tym opóźnień i braku reakcji ze strony CDC, co utrudniło ocenę wydajności i randomizowane próby. Bariery te podkreślają systemową nieefektywność VAERS, która opiera się na dobrowolnym raportowaniu i nie jest zintegrowana z przepływami pracy lekarzy.

Wyniki badania podkreślają pilną potrzebę obowiązkowego zgłaszania urazów związanych ze szczepionkami i poprawy edukacji lekarzy w zakresie rozpoznawania i zgłaszania zdarzeń niepożądanych. Ponadto w badaniu wezwano do lepiej poinformowanych procesów wyrażania zgody, aby zapewnić, że pacjenci są świadomi potencjalnego ryzyka związanego ze szczepionkami. Bez tych reform system VAERS pozostanie nieadekwatny, zagrażając zaufaniu publicznemu do programów szczepień i opóźniając identyfikację obaw dotyczących bezpieczeństwa. Projekt ESP:VAERS demonstruje potencjał technologii w zakresie eliminacji tych luk, ale zmiany systemowe są niezbędne do zapewnienia jego sukcesu.

Ludzkie koszty zepsutego systemu

Niedostateczne zgłaszanie urazów poszczepiennych ma katastrofalne konsekwencje. Bez dokładnych danych organy regulacyjne nie mogą zidentyfikować niebezpiecznych szczepionek lub partii szczepionek, ani określić, które populacje są najbardziej zagrożone. Ten brak przejrzystości naraża miliony ludzi na szkody, jednocześnie umożliwiając firmom farmaceutycznym dalsze czerpanie zysków z

niebezpiecznych produktów.

Weźmy pod uwagę szczepionki przeciwko COVID-19, które zostały powiązane z oszałamiającą liczbą zdarzeń niepożądanych, w tym zapaleniem mięśnia sercowego, zakrzepami krwi i zaburzeniami neurologicznymi. Dane VAERS już pokazują dziesiątki tysięcy poważnych obrażeń i zgonów po szczepieniu COVID-19, ale jeśli liczba 1% podana przez CDC jest dokładna, rzeczywiste żniwo może wynosić miliony. To nie tylko kryzys zdrowia publicznego – to katastrofa humanitarna.

Nadszedł czas, aby zlikwidować VAERS i zastąpić go przejrzystym, niezależnym i kompleksowym systemem monitorowania szczepionek, który uchwyci pełny zakres urazów poszczepiennych. Robert F. Kennedy Jr. uczynił z tego jeden ze swoich głównych priorytetów.

Oto sześć podstawowych kroków do zastąpienia VAERS bardziej uczciwym i przejrzystym systemem

1. Obowiązkowe zgłaszanie przez świadczeniodawców

Świadczeniodawcy opieki zdrowotnej powinni być prawnie zobowiązani do zgłaszania wszystkich zdarzeń niepożądanych po szczepieniu. Wyeliminowałoby to zależność od dobrowolnych zgłoszeń i zapewniłoby, że każdy uraz zostanie udokumentowany. Kary za nieprzestrzeganie przepisów powinny być surowe, aby wymusić odpowiedzialność.

2. Monitorowanie w czasie

rzeczywistym i udostępnianie danych

Nowy system powinien wykorzystywać zaawansowaną technologię do monitorowania bezpieczeństwa szczepionek w czasie rzeczywistym. Elektroniczna dokumentacja medyczna (EHR) mogłaby zostać zintegrowana z systemem monitorowania w celu automatycznego oznaczania zdarzeń niepożądanych i udostępniania danych organom regulacyjnym. Pozwoliłoby to na szybszą identyfikację sygnałów bezpieczeństwa i szybsze podejmowanie działań w celu ochrony społeczeństwa.

3. Niezależny nadzór

Obecny system, zarządzany przez CDC i FDA, jest pełen konfliktów interesów. Nowy system monitorowania powinien być nadzorowany przez niezależny organ niezwiązany z przemysłem farmaceutycznym. Zapewniłoby to obiektywną analizę danych i podejmowanie decyzji dotyczących zdrowia publicznego w najlepszym interesie ludzi, a nie zysków korporacji.

4. Publiczny dostęp do danych

Wszystkie dane dotyczące bezpieczeństwa szczepionek powinny być publicznie dostępne w łatwo dostępnym formacie. Umożliwiłoby to badaczom, dziennikarzom i ogółowi społeczeństwa analizę danych i pociągnięcie organów regulacyjnych do odpowiedzialności. Przejrzystość jest niezbędna do odbudowy zaufania do przemysłu szczepionkowego.

5. Odszkodowania za urazy spowodowane szczepionkami

Nowy system musi obejmować solidny program odszkodowań dla osób poszkodowanych przez szczepionki. Obecny Krajowy Program Odszkodowań za Urazy Spowodowane Szczepieniami (VICP) jest powolny, zbiurokratyzowany i często odrzuca zasadne

roszczenia. Ofiary urazów poszczepiennych zasługują na szybkie i sprawiedliwe odszkodowanie, a także dostęp do opieki medycznej i wsparcia.

6. Bardziej kompleksowa świadoma zgoda dla pacjentów i rodziców

Nowy system powinien nakładać na wszystkich lekarzy i pielęgniarki obowiązek udostępniania ulotki szczepionki i wszystkich istotnych zagrożeń związanych ze szczepionką, zanim zaoferują produkt pacjentowi lub zwrócą się do rodzica o zgodę na zastosowanie produktu u jego dziecka. Umożliwi to rodzicom i pacjentom lepszą identyfikację urazów poszczepiennych, jeśli takie wystąpią, co pozwoli na dokładniejsze zgłaszanie i lepszą komunikację między pacjentami a świadczeniodawcami.

Przyznanie przez CDC, że VAERS wychwytuje tylko 1% urazów poszczepiennych, jest sygnałem alarmowym. Nadszedł czas, aby zażądać systemu monitorowania szczepionek, który priorytetowo traktuje przejrzystość, odpowiedzialność i bezpieczeństwo publiczne. Obecny system jest zdradą zaufania publicznego i naraża życie na niebezpieczeństwo. Nie możemy pozwolić przemysłowi farmaceutycznemu i jego rządowym poplecznikom na dalsze ukrywanie prawdy o urazach poszczepiennych.

Wi-Fi może być wykorzystywane do wpływania na fale mózgowe, ma potencjał do efektów

hipnotycznych i inżynierii społecznej.



W dzisiejszym połączonym świecie bezprzewodowy dostęp do Internetu stał się wszechobecny, można go znaleźć w prawie każdej kawiarni, biurze i domu. Sygnały Wi-Fi nie są jednak łagodne. Promieniowanie o częstotliwości radiowej (RF) nieustannie bombarduje komórki i wpływa na fale mózgowe. Szczególnie niepokojące są fale o ekstremalnie niskiej częstotliwości (ELF), które mogą potencjalnie zakłócać fale mózgowe i sprawiać, że dana osoba nieświadomie wchodzi w sugestywny stan umysłu. Wi-Fi jest wektorem inżynierii społecznej, powodującym, że ludzie rezygnują z krytycznego myślenia, aby dostosować się do oficjalnych narracji i myślenia grupowego.

Keith Cutter, znany krytyk nowoczesnych technologii bezprzewodowych, spędził lata badając ciemną stronę promieniowania Wi-Fi. Według Cuttera wpływ Wi-Fi nie ogranicza się do bezpośredniej ekspozycji na promieniowanie, ale rozciąga się również na bardziej subtelne i niepokojące efekty, w tym porywanie fal mózgowych, zaburzenia poznawcze i to, co nazywa „efektem pamięci Wi-Fi” na tkankach ciała.

Wpływ pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej w czasie

Wi-Fi może być wykorzystywane do wpływania na fale mózgowe, ma potencjał hipnotyczny i socjotechniczny

11/13/2024 / Autor: Lance D Johnson

W dzisiejszym połączonym świecie bezprzewodowy dostęp do Internetu stał się wszechobecny, można go znaleźć w prawie każdej kawiarni, biurze i domu. Ale sygnały Wi-Fi nie są łagodne. Promieniowanie o częstotliwości radiowej (RF) nieustannie bombarduje komórki i wpływa na fale mózgowe. Szczególnie niepokojące są fale o ekstremalnie niskiej częstotliwości (ELF), które mogą potencjalnie zakłócać fale mózgowe i sprawiać, że dana osoba nieświadomie wchodzi w sugestywny stan umysłu. Wi-Fi jest wektorem inżynierii społecznej, powodującym, że ludzie rezygnują z krytycznego myślenia, aby dostosować się do oficjalnych narracji i myślenia grupowego.

Keith Cutter, znany krytyk nowoczesnych technologii bezprzewodowych, spędził lata badając ciemną stronę promieniowania Wi-Fi. Według Cuttera wpływ Wi-Fi nie ogranicza się do bezpośredniej ekspozycji na promieniowanie, ale rozciąga się również na bardziej subtelne i niepokojące efekty, w tym porywanie fal mózgowych, zaburzenia poznawcze i to, co nazywa „efektem pamięci Wi-Fi” na tkankach ciała.

Wpływ pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej w czasie

Wi-Fi działa przy użyciu pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej, przesyłając dane za pomocą modulowanego impulsowo promieniowania RF. Podczas gdy sama technologia może wydawać się nieszkodliwa – w końcu większość urządzeń emituje tylko stosunkowo niskie poziomy promieniowania RF – Cutter uważa, że skumulowany wpływ tej ekspozycji w czasie jest daleki od łagodnego.

Jedną z głównych obaw, na które zwraca uwagę Cutter, jest wpływ fal o ekstremalnie niskiej częstotliwości (ELF), które Wi-Fi emituje oprócz sygnałów RF o wyższej częstotliwości. Fale ELF mają zakres od około 3 do 30 Hz, czyli zakres częstotliwości, który akurat pokrywa się z naturalnymi

częstotliwościami oscylacji ludzkiego mózgu. Aktywność elektryczna mózgu jest podzielona na różne pasma częstotliwości, z których każde jest związane z różnymi stanami świadomości i funkcjami umysłowymi:

- Fale delta (0,5-4 Hz): Związane z głębokim snem, leczeniem i relaksacją.
- Fale Theta (4-8 Hz): Związane z głębokim relaksem, medytacją i kreatywnością
- Fale alfa (8-12 Hz): Obecne podczas spokojnych, zrelaksowanych stanów, takich jak marzenia na jawie lub lekka medytacja.
- Fale beta (13-30 Hz): Związane z aktywnym myśleniem, koncentracją i rozwiązywaniem problemów.
- Fale gamma (30-44 Hz): Zaangażowane w wyższe funkcje poznawcze, takie jak uczenie się, pamięć i przetwarzanie sensoryczne.

Cutter najbardziej interesuje się impulsami ELF o częstotliwości 10 Hz, emitowanymi przez nadajniki Wi-Fi. Sygnalizatory te, które stale pulsują na tej częstotliwości, zasadniczo nadają stały sygnał, aby zapewnić, że urządzenia pozostaną połączone. Cutter uważa, że impulsy o częstotliwości 10 Hz mogą mieć głęboki wpływ na aktywność mózgu, w szczególności poprzez wywoływanie zjawiska znanego jako porywanie fal mózgowych.

Przetwarzanie fal mózgowych za pomocą impulsów o częstotliwości 10Hz może wprowadzać ludzi w sugestywny stan

Porywanie fal mózgowych odnosi się do synchronizacji fal mózgowych z częstotliwością zewnętrzną. Kiedy mózg jest

wystawiony na działanie spójnego bodźca zewnętrznego o określonej częstotliwości, takiego jak sygnał 10 Hz emitowany przez Wi-Fi, może przesunąć swoje naturalne wzorce fal mózgowych, aby je dopasować. Przy częstotliwości 10 Hz mózg wchodzi w bardziej zrelaksowany stan, podobny do fal alfa, co odpowiada zmniejszonej aktywności korowej.

Cutter jest tym szczególnie zaniepokojony, ostrzegając, że długotrwała ekspozycja na sygnał ELF 10 Hz może stworzyć „stan sugestywny”, w którym mózg jest bardziej podatny na wpływy zewnętrzne. Te zewnętrzne wpływy mogą obejmować media, marketing, a nawet podświadome programowanie, z których wszystkie są wprowadzane do ludzi, gdy są pod wpływem urządzeń emitujących Wi-Fi.

„Mówimy o możliwości kontroli umysłu” – ostrzega Cutter, sugerując, że tego rodzaju manipulacja falami mózgowymi może sprawić, że osoby będą bardziej podatne na zewnętrzne sugestie (takie jak hipnoza). Manipulacja może być wykorzystywana do zmuszania ludzi do wierzenia lub myślenia w określony sposób, wbrew ich intuicji, wiedzy, racjonalnemu myśleniu lub instynktom.

Promieniowanie Wi-Fi może wywoływać „efekt pamięci”

Kolejną kwestią poruszoną przez Cuttera jest możliwość wywoływania przez Wi-Fi „efektu pamięci” w tkankach ciała. Odnosi się to do sposobu, w jaki pewne częstotliwości elektromagnetyczne mogą być absorbowane i zatrzymywane przez organizm, potencjalnie prowadząc do długoterminowych zmian fizycznych lub warunków zdrowotnych.

Cutter porównuje to zjawisko do traumy przechowywanej w ciele – podobnej do psychologicznej koncepcji „pamięci traumy”, w której przeszła trauma emocjonalna lub fizyczna przejawia się w ciele nawet po minięciu wydarzenia. W przypadku Wi-Fi

sugeruje on, że ciało może absorbować promieniowanie i przechowywać je w tkankach, prowadząc do ciągłych problemów zdrowotnych, takich jak zmęczenie, bóle głowy, a nawet poważniejsze schorzenia związane z nadwrażliwością elektryczną.

Wi-Fi nie jest łagodnym udogodnieniem technologicznym. Jego rozprzestrzenianie się w codziennym życiu stanowi „ukrytą epidemię”, która po cichu neguje zdrowie i dobre samopoczucie jednostek oraz czyni ich umysły bardziej podatnymi na sugestie.

Oto 10 sposobów, w jakie nasz współczesny świat jest ZAPROGRAMOWANY, by ZNISZCZYĆ nasze zdrowie, inteligencję i źródła utrzymania.



Usłyszysz i przeczytasz każdą wymówkę w książce, dlaczego nasze agencje rządowe robią to, co robią, aby „pomóc” w produkcji, ochronie i utrzymaniu amerykańskiej żywności, medycyny, edukacji i wojska, ale w rzeczywistości większość tego, co robią, wiąże się z podstępными metodami zbijania fortuny, jednocześnie wyrządzając szkody naszemu zdrowiu,

inteligencji i źródłom utrzymania.

Uprawy są fałszowane, aby korporacje mogły zarobić więcej pieniędzy bez względu na bezpieczeństwo i zdrowie ludzi, zwierząt i środowiska. Całe ekosystemy są zanieczyszczane, niszczone i zatrutowane chemikaliami, które powodują raka i demencję, jednocześnie rujnując glebę, wody gruntowe i wartość odżywczą żywności.

Pogoda jest modyfikowana, kontrolowana i manipulowana w celu wywoływania burz, powodzi, susz i pożarów, które pomagają skorumpowanym organizacjom zarabiać pieniądze, jednocześnie oszukując miliony Amerykanów, by uwierzyli w „zmianę klimatu”. Program edukacyjny jest ogłupiany, więc dzieci i nastolatki kończą szkołę (jeśli w ogóle to robią) bez umiejętności krytycznego myślenia, z ograniczoną zdolnością do godnego życia i wypaczonym umysłem, w którym przez cały dzień myślą o płynności płci i odwrotnym rasizmie.

Ludzie prawie nie wchodzi już w interakcje z innymi ludźmi w celu świadczenia usług, ponieważ wszystko jest zautomatyzowane, utrzymując społeczeństwo w dwuwymiarowym świecie z ograniczonymi umiejętnościami społecznymi, zimnymi interakcjami cyfrowymi, frustrującymi zautomatyzowanymi systemami, błędami maszyn i komputerów, które mogą być śmiertelne (pomyśl tutaj o szpitalach) i znacznie mniejszą liczbą dostępnych miejsc pracy, ponieważ technologia przejmuje siłę roboczą.

Medycyna zachodnia stała się tak skorumpowana, że każdy, kto przyjmuje leki na receptę i szczepionki, ryzykuje życie w każdej sekundzie, przyjmując i wstrzykując znane czynniki rakotwórcze i obce patogeny (pomyśl tutaj o genetycznie zmodyfikowanych wirusach i prionach białek kolczastych), które dziesiątkują zdrowie i nigdy tak naprawdę nie zapobiegają ani nie leczą niczego.

Laboratoria na całym świecie są pełne finansowanej „nauki”,

aby stworzyć nową biologiczną broń masowego rażenia do nieetycznego i podstępного okaleczania i zabijania milionów ludzi w celu napędzania złych spisków polityków, globalistów i komunistów (większość polityków w Waszyngtonie).

Prawie wszystkie wiadomości głównego nurtu są zaprojektowane tak, aby prac mózgi masom, które wierzą, że wojny są konieczne do „zainstalowania demokracji” na całym świecie, podczas gdy rząd USA jest zajęty kradzieżą zasobów, handlem bronią, handlem ludźmi i wysyłaniem naszych własnych żołnierzy do maszyn do mielenia mięsa na całym świecie.

Top 10 sposobów, w jakie nasz współczesny świat został zaprojektowany, aby zrujnować ludzkie zdrowie, inteligencję i środki do życia, a wszystko to po to, by wyściełać kieszenie bogatych dziwaków, którzy chcą mieć większą kontrolę.

1. Rolnictwo – Biotechnologia (GMO) powlekanie wszystkiego chemicznymi pestycydami, herbicydami i fungicydami, a następnie przetwarzanie i konserwowanie kolejnymi chemikaliami.
2. „Zmiana klimatu” za pomocą technologii broni pogodowej i systemów modyfikacji
3. Edukacja – ogłupiona, wypaczona, zboczona, CRT, DEI i brak krytycznego myślenia
4. Zautomatyzowane wszystko – sztuczna inteligencja, kasy w sklepach, obsługa klienta, pojazdy i przetwórcy żywności

5. Społeczeństwo policyjne – nadzór nad ruchem drogowym (wystawianie automatycznych mandatów), naruszanie prywatności za pomocą inteligentnych urządzeń oraz szpiegowanie i pranie mózgów w mediach społecznościowych.

6. Fałszywe wiadomości – większość krajowych i lokalnych wiadomości jest tworzona przez podstępne siły rządowe, Big Pharma i Big Food i przekazywana na wszystkich poziomach i we wszystkich mediach, w tym w telewizji, radiu, Internecie, mediach społecznościowych, YouTube i za pośrednictwem wyszukiwarek.

7. Medycyna laboratoryjna i brudne szczepionki

8. Broń masowego rażenia, w tym samonaprowadzające się pociski rakietowe, głowice nuklearne i brudne bomby kontrolowane przez drony i sztuczną inteligencję

9. Miasta metropolitalne – mało drzew, trawy, zanieczyszczone powietrze, nienaturalne kwadratowe biura i budynki, cementowe chodniki i drogi, odizolowane boksy w biurach

10. Brudna energia i zanieczyszczenie EMF – Wi-Fi, sieci 5G, urządzenia, linie energetyczne, podstacje elektryczne, oświetlenie fluorescencyjne, żarówki LED i CFL, inteligentne liczniki

[Źródło](#)

**Sprzeciw wobec szczepionek
stanowi „antysemityzm i**

wymierzony jest w żydowskie nauki biomedyczne”, twierdzi Jerusalem Post



Latem 2023 r. The Jerusalem Post opublikował artykuł łączący opór antyszczepionkowy z antysemityzmem, zgodnie z ideą, że jeśli odmawiasz szczepień z jakiegokolwiek powodu, to nienawidzisz narodu żydowskiego.

Zatytułowany „Aktywizm antyszczepionkowy połączony z antysemityzmem w USA – badanie”, artykuł podkreśla recenzowany artykuł z Rambam Health Care Campus w Hajfie w Izraelu, który sugeruje, że 70 lat „globalnych korzyści zdrowotnych jest zagrożonych erozją”, ponieważ zbyt wiele osób w dzisiejszych czasach po prostu mówi „nie” szczepionkom, bez względu na to, jak mocno rząd je naciska.

Opublikowane w czasopiśmie Rambam Maimonides Medical Journal badanie zostało opracowane przez dr Petera Hoteza z Texas Children's Hospital Center for Vaccine Development.

Według Hoteza, rosnący aktywizm antyszczepionkowy nie ma nic wspólnego z rzeczywistymi zagrożeniami związanymi z wstrzykiwaniem tajemniczych chemikaliów do ludzkich ciał, a wszystko ma związek z tym, że niezaszczepieni ludzie najwyraźniej nienawidzą Żydów.

To „zjawisko”, jak nazywa je The Jerusalem Post, dzieje się za pośrednictwem „włączonego i wzmocnionego ekosystemu antynaukowego, którego rdzeniem jest antysemityzm i celowanie

w żydowskich naukowców biomedycznych". Innymi słowy, żydowscy naukowcy zajmujący się biomedycyną to ludzie odpowiedzialni za dostarczenie świata szczepionek, które pod wieloma względami przypominają zainfekowane ospą koce, które osadnicy kolonialni dali kiedyś rdzennym Amerykanom w celu ich eksterminacji.

Szczepionki: dar od wybranych przez Boga?

Choć brzmi to jak szaleństwo, Hotez jest przekonany, że nie ma innego możliwego wytłumaczenia dla niektórych ludzi opierających się szczepionkom niż to, że wszyscy oni mają wrodzoną nienawiść do semickich grup ludzi.

„Aby zrozumieć, w jaki sposób ta sytuacja ewoluowała lub rozwinęła się, warto najpierw docenić transformacyjne właściwości szczepionek i szczepień” – napisał Hotez w artykule.

„Jako interwencje w zakresie zdrowia publicznego, żadna inna technologia nie była bardziej skuteczna. Dzięki powszechnemu i globalnemu stosowaniu szczepionek, pod koniec lat 70. ubiegłego wieku udało się wyeliminować ospę prawdziwą, a polio było bliskie wyeliminowania jako problem zdrowia publicznego”.

Badanie Hoteza obejmuje jego osobistą historię pracy jako młody oficer na oddziale pediatricznym w bostońskim Massachusetts General Hospital w latach 80-tych. Istnieją anegdoty o tym, jak szczepionka przeciwko bakteryjnemu zapaleniu opon mózgowych *Haemophilus influenzae* typu b (Hib) rzekomo pomogła pacjentom, którzy w przeciwnym razie zostaliby pozostawieni z trwałymi zaburzeniami neurologicznymi.

Hotez zagłębia się również w historię szczepionek od tego momentu, chwalać miliardera eugenika Billa Gatesa za pomoc w finansowaniu za pośrednictwem jego „filantropii” dystrybucji wszelkiego rodzaju nowych szczepionek na całym świecie.

„Chciałbym podziękować szefom Pfizera, Moderny i innych firm produkujących szczepionki, którzy wszyscy są Żydami, a także szefowi CDC za bezinteresowną opiekę nad nami, bez zachęty finansowej” – zażartował ktoś na X / Twitterze o tym, jak śmieszne są twierdzenia Hoteza w jego badaniu.

„Pamiętasz, jak Hitler próbował zamordować sześć miliardów ludzi za pomocą fałszywych szczepionek? Tak. Ja też nie” – napisał inny, odnosząc się do fałszywych »szczepionek« na koronawirusa Wuhan (COVID-19), które najwyraźniej były tylko bronią biologiczną w cienkim przebraniu.

Ktoś podający się za Żyda dodał, że ani on, ani żaden z jego żydowskich przyjaciół nigdy nie był zwolennikiem szczepionek i „nadal nie jest zwolennikiem żadnej z nich”.

„To nie jest mowa Żydów” – dodała ta osoba, sugerując, że są tacy, którzy nazywają siebie Żydami, ale w rzeczywistości nimi nie są, którzy podszywają się pod nich, aby wszyscy wyglądali źle.

„To, co jest prawdziwą nienawiścią do Żydów, jest zwykłym, staromodnym, niezrównoważonym rodzajem nienawiści; i codziennie pochodzi od nienawidzących L (obudzonych) i R (białych)”.

Narracje farmaceutyczne dotyczące „grypy” opierają się na oszustwie i mają na

celu przede wszystkim sprzedaż bezwartościowych szczepionek



Kiedy przypadki grypy i zgony z powodu grypy magicznie zniknęły podczas oszustwa związanego z COVID-19, stało się jasne, że narracje dotyczące chorób, chorób, leczenia, szczepionek i odporności były manipulowane w celu kontrolowania populacji. Narracje farmaceutyczne dotyczące grypy od dziesięcioleci rażąco wprowadzają w błąd.

Nowy raport badawczy Rhody Wilson z Expose stwierdza, że grypa jest rzadką chorobą zakaźną. Według ponad 50-letnich danych opublikowanych w Cochrane Reviews, około 97,5% objawów tradycyjnie przypisywanych grypie nie jest przez nią wywoływanych, a wskaźnik śmiertelności praktycznie nie istnieje. Ustalenia te opierają się na pracy dr Toma Jeffersona, wybitnej postaci w świecie medycyny opartej na dowodach. Jego praca zyskała uwagę dzięki trwającej serii artykułów zatytułowanej „The Dot Series” na stronie Substack „Trust the Evidence”. Projekt pierwotnie miał na celu podzielenie się spostrzeżeniami Jeffersona i jego współpracowników na temat szczepionek przeciw grypie, ale od tego czasu przekształcił się w krytyczną analizę czterech przeglądów Cochrane, które podkreślają słabą skuteczność tych szczepionek.

Prawdziwa grypa jest rzadka, nieuchwytna i nie powoduje powikłań

Badania Jeffersona stoją w sprzeczności z danymi dotyczącymi śmiertelności podawanymi przez oficjalne źródła rządowe. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) twierdzi, że grypa sezonowa zabija do 650 000 osób rocznie. Dlaczego więc grypa jest tradycyjnie przypisywana tym zgonom na całym świecie i co tak naprawdę wpływa na śmiertelność? Czy grypa jest celowo wyolbrzymiana, aby zmusić populację do przyjmowania produktów (sezonowych szczepionek przeciw grypie), które są sprzedawane jako lekarstwo zapobiegawcze? Jeśli te produkty byłyby lekarstwem, dlaczego „grypa” i wszystkie związane z nią objawy i przypadki choroby nie zostały wyeliminowane? Ile szczepionek przeciw grypie musi przyjąć dana osoba, aby czuć się bezpiecznie przed tą chorobą?

Refleksje dr Jeffersona sięgają połowy lat 90-tych, kiedy rozpoczął współpracę z Cochrane Collaboration w celu ustanowienia protokołów przeglądu szczepionek przeciw grypie. Jego zaangażowanie w rygorystyczną analizę randomizowanych badań kontrolowanych doprowadziło do uświadomienia sobie, że wiele z postrzeganego zagrożenia grypą było przesadzone. Jefferson zauważył: „W przeglądzie zdrowych dorosłych, ramię placebo zebrało 465 przypadków na 18 593 uczestników. Tak więc, spośród osób z objawami, 97,5% nie było spowodowanych grypą”.

Jego odkrycia podważają dominującą narrację promowaną przez władze zdrowotne, które często przedstawiają tragiczne statystyki dotyczące zgonów i hospitalizacji związanych z grypą. Jefferson podsumowuje: „Powikłania były bardzo rzadkie; jeśli chodzi o zgony, znaleźliśmy zero – nie są to liczby przedstawione przez CDC”. Jefferson oskarża również władze USA o to, że wiedziały o oszustwach związanych z grypą, twierdząc, że „pochyliły się do tyłu, aby bronić się nawzajem i ukryć oszustwo”. Według jego badań, nowe zmiany w grypie A i B są

rzadkie, co sprawia, że wirus jest rzadki i wolno się rozprzestrzenia. Z tych powodów sugeruje on, że „interwencje populacyjne, takie jak inaktywowane szczepionki, nie mają szans w walce ze stosunkowo rzadko poruszającym się celem, jakim jest grypa”.

Grypa jest co roku reklamowana jako oszustwo w celu sprzedaży bezwartościowych szczepionek.

Jego badania, zamknięte w czterech randomizowanych, kontrolowanych placebo próbach, dają jaśniejszy obraz zachorowalności na grypę (wskazywanej przez miana przeciwciał i / lub izolaty z dodatnimi kulturami wirusa). Zbiór danych obejmuje zaobserwowane i zarejestrowane przypadki w szczycie „zimowego sezonu grypowego”. Ze zbioru danych obejmującego 18 593 uczestników, ramię placebo wykazało 465 objawów grypy, mimo że nie byli oni zarażeni grypą w żaden wymierny sposób. Okazuje się, że istnieje wiele czynników zakaźnych i niezakaźnych, które powodują takie same objawy jak grypa.

Ta oszukańcza korelacja pomaga wyjaśnić, dlaczego te same oznaki i objawy nie zostały nazwane grypą podczas histerii związanej z COVID-19, a zamiast tego zostały oznaczone jako coś zupełnie nowego – COVID-19. Władze medyczne są naciskane, aby oznaczać uniwersalne oznaki i objawy choroby jako „grypę” lub „COVID-19” – w zależności od tego, która choroba jest w danym momencie sprzedawana. Dzieje się tak, ponieważ zawsze pojawia się nowa szczepionka, która jest wprowadzana na rynek w celu promowania ciągłego oszustwa. Jednak szczepionki te jedynie obciążają ludzki układ odpornościowy, nie biorąc pod uwagę powodów, dla których w pierwszej kolejności pojawiają się objawy choroby. Szczepionki przeciw grypie są notorycznie generowane z antygenami, które nie pasują do różnych zakaźnych zagrożeń bakteryjnych i wirusowych, które co roku wykorzystują ludzki układ odpornościowy.

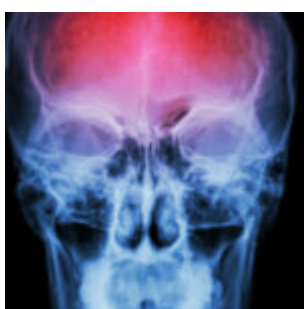
Co więcej, żadne z 50-letnich badań nie było w stanie wykryć zgonów z powodu grypy, a hospitalizacje były stosunkowo rzadkie. Tak zwane hospitalizacje z powodu grypy mogą być mieszanką wielu różnych chorób przewlekłych, reakcji zapalnych na różne nieznane czynniki i/lub procesów detoksykacji komórek. Te przypadki „grypy” mogą bardzo łatwo być wynikiem osłabienia układu odpornościowego, który jest nadmiernie obciążony przez cukry i substancje chemiczne zaburzające gospodarkę hormonalną. Różne toksyczne wektory, w tym wszystkie antybiotyki i szczepionki, które dana osoba przyjmuje, powodują, że kwaśne środowisko wyraża chorobę.

Nadszedł czas, aby obiektywnie przyjrzeć się truciznom – zwłaszcza szczepionkom – które są przyczyną oznak i objawów „grypy” i „COVID” u ludzi. Immunosupresja zaczyna się nie od konkretnego, dostępnego na rynku wirusa, ale od wszystkich szkód wyrządzonych mikrobiomowi i terenowi komórkowemu danej osoby. Niedożywienie przygotowuje ludzi na choroby. Leki niszczące mikrobiom są prekursorem objawów „grypy”.

Literatura medyczna błaga nas o zakwestionowanie kampanii szczepień przeciwko grypie i przyjęcie innego podejścia do zrozumienia oznak i objawów, które tak łatwo przypisuje się grypie. Więcej na ten temat:

- Demicheli V, Jefferson T, et al. [Vaccines for preventing influenza in healthy adults.](#)
- Jefferson T, Rivetti et al. [Vaccines for preventing influenza in healthy children.](#)
- Demicheli V, Jefferson T et al. [Vaccines for preventing influenza in the elderly.](#)
- Thomas RE, Jefferson T, et al. [Influenza vaccination for healthcare workers who care for people aged 60 or older living in long-term care institutions.](#)

DMSO: cudowne rozwiązanie podobne do iwermektyny na udary i uszkodzenia neurologiczne



Na światło dzienne wyszedł kolejny cudowny środek, który niezależne media już nazywają „drugą iwermektyną” – z wyjątkiem tego, który dotyczy udarów, uszkodzeń neurologicznych i innych spraw związanych z sercem.

Środek ten znany jest jako sulfotlenek dimetylu lub DMSO i jest tak samo nieznany jak iwermektyna przed koronawirusem z Wuhan (COVID-19). Zsyntetyzowany przez rosyjskiego chemika Aleksandra Zajtseva pod koniec XIX wieku, DMSO jest produktem ubocznym produkcji papieru i pulpy drzewnej, który tak się składa, że chroni również zdrowe komórki w całym ciele przed śmiertelnymi czynnikami stresogennymi.

Ze względu na sposób, w jaki DMSO chroni zdrowie komórek przed uszkodzeniem oksydacyjnym i innymi formami uszkodzeń, wykazuje niesamowitą obietnicę jako lekarstwo na dolegliwości serca, mózgu i rdzenia kręgowego.

„Chroni komórki przed śmiercią, jest pomocny w różnych zaburzeniach krążenia, jest obiecującym sposobem leczenia zawałów serca, jest terapią udaru mózgu zmieniającą

paradygmat, leczy wiele krytycznych aspektów urazowych uszkodzeń mózgu, krwawień mózgowych, wstrząsów mózgu i urazów rdzenia kręgowego, a zaburzenia rozwoju i wiele zaburzeń poznawczych reaguje na DMSO” – wyjaśniają raporty.

„Dodatkowo, wykazał obiecujące działanie w chorobach, które wynikają z nieprawidłowo sfałdowanych białek, w tym mukowiscydozy, choroby Creutzfeldta-Jakoba i amyloidozy. Amyloidozą jest jednym z najbardziej znanych stanów nieprawidłowego fałdowania białek, który został również powiązany ze „szczepionkami” Covid. W przypadku amyloidozy DMSO wydaje się rozpuszczać agregaty amyloidu i eliminować je z organizmu”.

DMSO: cudowny środek na urazy mózgu i kręgosłupa?

Lekarz i pisarz Justus R. Hope faktycznie odnosi się do DMSO jako „drugiej iwermektyny” w artykule o jej wielu cudownych cechach. Opisuje on swoje osobiste doświadczenie z DMSO jako „doświadczenie przebudzenia”, zwłaszcza, że teraz wie, że był on tak samo źle traktowany jak iwermektyna.

„... słowa nie są w stanie wyrazić mojej pogardy dla sposobu, w jaki DMSO zostało potraktowane, ani ludzkich kosztów bezdusznego biurokratycznego dyktatu, który uniemożliwił jego przyjęcie w systemie medycznym” – pisze »A Midwestern Doctor« (AMD) na swojej stronie »The Forgotten Side of Medicine« Substack.

„FDA była [] w stanie zdusić [DMSO] ... [Jest to szczególnie tragiczne ze względu na to, jak wiele cierpienia (i kosztów ekonomicznych) powoduje wiele zaburzeń omawianych [w poniższym artykule] oraz fakt, że dziesięciolecia badań i miliardy dolarów na badania nie przybliżyły nas do ich rozwiązania”.

AMD, jak również A Midwestern Doctor, spędził miesiące badając

zalety DMSO, przeglądając tysiące stron literatury, aby przedstawić to, co według niego jest najdokładniejszą oceną tej substancji. Na tej podstawie AMD uważa, że DMSO może uratować miliony ludzi przed szkodliwymi skutkami urazów mózgu i kręgosłupa.

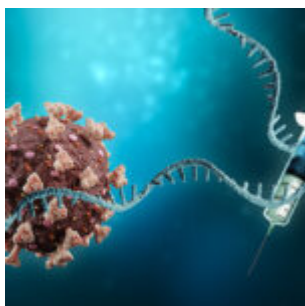
Warunki, które konwencjonalny establishment medyczny uważa za „nieuleczalne”, mogą reagować na DMSO. Esej AMD na temat DMSO wciąż trwa, a pierwsze sześć części jest dostępnych tutaj.

„DMSO jest rewolucyjną substancją do przechowywania zamrożonych komórek ze względu na swoją unikalną właściwość nie rozszerzania się podczas zamrażania, co czyni go idealnym rozwiązaniem dla mieszaniny 66% DMSO i 33% wody, która zamarza w temperaturze -99,4 ° F”, czytamy w jednej z części eseju.

„Wykazano, że DMSO chroni tkankę przed obumarciem po odcięciu dopływu krwi, zapobiega urazom reperfuzyjnym i utrzymuje zdolność serca do krążenia krwi po odcięciu dopływu krwi do różnych narządów, takich jak płaty skóry, nerki, jelito cienkie, wątroba i serce. Może również zapobiegać uszkodzeniom serca spowodowanym niedoborem miedzi w diecie i niewydolnością nerek spowodowaną narażeniem na toksyczną rtęć”.

12 NAJWAŻNIEJSZYCH NOWYCH „SYNDROMÓW” stworzonych przez podstępne siły rządowe, Big Pharma i ich kompleks

propagandowo-medialny



Masz nowe fizyczne, psychiczne lub emocjonalne problemy zdrowotne, których żaden lekarz nie może rozwiązać? Musisz mieć jeden z tych zupełnie nowych „syndromów”, które nagle pojawiły się na „rynku”, odkąd Trump, Covid i zastrzyki ze skrzepów trafiły na scenę.

Czy jesteś całkowicie zablokowany na głosowanie za większym komunizmem w Ameryce? Musisz cierpieć na TDS. Czy czujesz się chory na głowę, ponieważ miliony republikanów i konserwatystów nie oddadzą wszystkich swoich pieniędzy bogatym, białym elitom, które próbują uratować świat przed szalonymi burzami i stale rosnącym upałem słońca? Zostałeś indoktrynowany przez Kult Zmian Klimatu i cierpisz na syndrom zwany CCS.

Odkąd zostałeś „zaszczepiony” na wirusa Covid-19 Wuhan, czy zauważyłeś, że twoje serce czuje się tak, jakby miało eksplodować za każdym razem, gdy ćwiczysz? Cierpisz na zespół białek kolczastych, w którym miliardy małych nanocząsteczkowych „białek” łączą się ze sobą, tworząc włókniste białe skrzepy w układzie naczyniowym, poważnie obciążając serce. Twój znachor nie może ci tego powiedzieć.

Czy złapałeś Covid i w jakiś sposób, miesiące lub lata później, nadal cierpisz z powodu jego „skutków ubocznych”, takich jak dzwonienie w uszach, rwa kulszowa, przewlekły stan zapalny, nieregularne bicie serca, zapalenie mięśnia sercowego, zapalenie osierdzia, mgła mózgowa i letarg? Masz „Long Covid”, co oznacza, że otrzymałeś szczepionkę Covid, która po królewsku spieprzyła układy twojego ciała, ale Big

Pharma kazała wszystkim lekarzom nazywać ją „Long Covid”.

Oto 12 nowych syndromów stworzonych przez Wielkiego Brata i Big Pharmę, na temat których wielokrotnie cię okłamywano i mówiono, że nie ma na nie lekarstwa.

1. Syndrom Trump Derangement
2. Syndrom Spike Protein
3. Wieloukładowy zespół zapalny – u dzieci (MIS-C) lub dorosłych (MIS-A) – kolejna przykrywka dla traumy zdrowotnej spowodowanej zastrzykami Covid mRNA
4. Zespół nagłej śmierci arytmicznej (SADS)
5. Cardiovascular Kidney Metabolic Syndrome (CKM) – kolejna przykrywka dla uszczerbku na zdrowiu spowodowanego przez zastrzyki ze skrzepów Covid
6. Zespół zapalny VEXAS
7. Social Media Brainwash Syndrome (SMBS)
8. Syndrom Long-Covid („Post-Covid-Vaccine Syndrome” a.k.a. „Long-Vax Syndrome”)
9. Zespół posturalnego częstoskurczu ortostatycznego (POTS)
10. Zespół autoimmunologiczny MDA5
11. Zespół zmiany klimatu (CCS)
12. Syndrom dziecka potrząsanego lub „SIDS” (tak naprawdę tylko uszkodzenie poszczepienne)

O tak, zrobili to. Big Pharma zmieniła nazwę zespołu zakrzepowo-zatorowego Covid i nazwała go MIS-C dla dzieci i MIS-A dla dorosłych. Wieloukładowy zespół zapalny to grupa objawów związanych z obrzękiem narządów i tkanek, często skutkujących hospitalizacją ofiary. Big Pharma twierdzi, że jest to związane z Covid-19, ale góry badań pokazują, że zastrzyki z białka kolczastego powodują wszystkie te objawy i zaostrzają je przy zastrzykach przypominających. Po raz pierwszy „wykryte”, gdy rozpoczęto wprowadzanie zastrzyków ze skrzepem, „eksperci” nadal badają przyczynę czynników ryzyka MIS, w których naczynia krwionośne i układ trawienny są podrażniane przez priony kolczaste powstałe w wyniku wstrzyknięć mRNA.

Innym nowym syndromem, który uderzył w masy, gdy populacja zaczęła być masowo szczepiona zastrzykami przeciw grypie Fauci, jest SADS, czyli zespół nagłej śmierci arytmicznej, w którym mikroskopijne nanocząsteczki zwane „białkami kolczastymi” tworzą skrzepy w układzie naczyniowym i mogą nagle zabić nawet najzdrowszych ludzi, w tym sportowców, nastolatków, dzieci i niemowlęta. Jest to inna nazwa ataku serca spowodowanego przez zastrzyki ze skrzepami, ale oczywiście żaden farmaceutyczny naciągacz (lekarz) nie może tego powiedzieć, bo natychmiast straci licencję lekarską.

Ponieważ coraz więcej młodych Amerykanów regularnie spożywa śmieciowe jedzenie i otrzymuje zastrzyki z Covid, American Heart Association wymyśla nowe medyczne „schorzenia” i „zespoły” jako przykrywkę. Nowy CKM, zespół sercowo-nerkowo-metaboliczny, jest tego doskonałym przykładem. Otyłe dzieci są już na skraju pełnoobjawowej cukrzycy i chorób serca, więc gdy otrzymają mutację genu mRNA białek kolczastych wpływających w ich układach naczyniowych, są prawie skazane na gorsze wyniki, ponieważ ich ważne narządy oczyszczające zostaną zaatakowane przez nowe priony białkowe.

Medyczny kompleks przemysłowy uwielbia przeprowadzać kosztowną diagnostykę u tych dzieci, pobierając opłaty, aby dowiedzieć

się, że cierpią na niewydolność serca, choroby nerek i zatrucie wątroby. Niespodzianka, niespodzianka.

Masz VEXAS? To po prostu zespół ostrej niewydolności oddechowej pod nazwą nadaną przez NIH

Czy słyszałeś o VEXAS? Nie, to nie szczepionka z Teksasu. Kiedy Covid został wypuszczony do populacji, zespół badaczy NIH nagle poinformował o „odkryciu rzadkiego i często śmiertelnego zaburzenia zapalnego” zwanego VEXAS (to, że jest często śmiertelne, ale wciąż nowe, jest oksymoronem samym w sobie). Osoby dotknięte VEXAS mają dokładnie te same objawy, które miały wystąpić po zastrzykach ze skrzepów Covid, w tym wysypki, skrzepy krwi i duszności. Jakże interesujący zbieg okoliczności, że uprzedziło to szczepionkowy holokaust. NIH obwiniał wszelkiego rodzaju mutacje genetyczne i chromosomy X oraz, no cóż, znasz narrację. Powinni po prostu nazwać to zespołem mRNA.

Po otrzymaniu śmiertelnej szczepionki Covid, dwóch lub trzech (zwłaszcza „dopalaczy”), większość ludzi doświadcza długotrwałych skutków ubocznych w postaci stanu zapalnego, mgły mózgowej, duszności, letargu i nieregularnego bicia serca. Co więcej, nadal łąpią Covid-19 i/lub jego kolejne warianty. Pomogło to lekarzom „zdiagnozować” ich skutki uboczne po podaniu mRNA jako objawy „długiego Covid” lub „zespołu po Covid-19” lub „długodystansowego Covid” lub nawet „podostre następstwa SARS-CoV-2 (PASC)”. Używanie akronimów pomaga wypranym alopaticznym masom uwierzyć, że to prawda, ponieważ łatwo je zapamiętać, aby mogli opowiedzieć o tym swojej rodzinie i przyjaciołom.

Ale Big Pharma i medyczni naciągacze nie poprzestali na tym. Byli nawet tak zuchwali, by obwiniać wirusa Wuhan za powodowanie chorób serca, zaburzeń nastroju, lęków, udarów,

zakrzepów krwi, fibromialgii, cukrzycy i raka. Tym razem Bill Gates i Fauci naprawdę dali się wszystkim we znaki. Jaki łagodny wirus spowodował to wszystko wcześniej?

Słyszałeś kiedyś o POTS? Ta nowa, oparta na dowodach diagnoza jest przeznaczona dla każdego, kto cierpi na istniejące wcześniej schorzenia, a następnie otrzymuje ukłucie Covid mRNA i doświadcza przerażających skutków rozprzestrzeniania się białek kolców w ich układzie naczyniowym, zanieczyszczania narządów oczyszczających i zaostrzenia wszystkich ich problemów zdrowotnych, w tym puchnięcia mięśnia sercowego z powodu wysiłku związanego z pompowaniem krwi przez wszystkie nanocząsteczkowe zakrzepy prionowe. POTS to skrót od zespołu posturalnego częstoskurczu ortostatycznego, który został ujawniony w recenzowanym badaniu przeprowadzonym przez Smidt Heart Institute w Cedars-Sinai i opublikowanym w czasopiśmie Heart Rhythm.

Jeśli zostałeś dźgnięty mRNA, możesz teraz zostać zdiagnozowany z NOWYM zespołem autoimmunologicznym, który może powodować zagrażającą życiu chorobę płuc zwaną „MDA5-autoimmunologicznym i śródmiąższowym zapaleniem płuc równoczesnym” lub w skrócie MIP-C. Płuca mogą stać się tak pokryte bliznami i sztywne, że jedynym sposobem na uratowanie ich przed śmiercią jest pełny przeszczep płuc. Dzieje się tak najprawdopodobniej dlatego, że białka kolców naśladujące wirusy przemieszczają się z miejsca wstrzyknięcia do płuc, a układ odpornościowy identyfikuje je jako toksyczne obce patogeny (mimo że twoje własne komórki zostały oszukane do ich produkcji przez miliony) i atakuje je, niszcząc w ten sposób tkankę płucną. To proste.

Wreszcie, media społecznościowe zostały przekształcone w broń masowego rażenia, ponieważ piorą mózgi ludzi, zwłaszcza dzieci, nastolatków i młodych dorosłych, w nienawiść do siebie, swojego kraju, własnej płci i oczywiście Donalda J. Trumpa. Algorytmy mediów społecznościowych są zaprojektowane tak, aby wyświetlać tylko treści, które wspierają tę narrację

nienawiści. Pomogło to doprowadzić do prób zamachów na Trumpa, operacji okaleczania płci, stworzyło miliony członków kultu zmiany klimatu i ogólną dysfориę, która karmi komunizm w Ameryce, który może nigdy się nie cofnąć.